

# Zeus, Patrz

[x2]

Patrz, mamy ten vibe

By rozjeba&#263; ca&#322;y ch&#322;am w drobny mak

Co to dla nas? gdy mamy ten funk, kt&#oacute;ry rusza was tak

A co dla nas ma &#347;wiat? jego sprawa

Nie potrzebuj&#281; bragga, by uwierzy&#263; w siebie

W rapie po tylu latach umiem lata&#263; po scenie

Ty zmie&#324; zawieszenie, bo to poniesie ci&#281; ponad

Jak spadniesz na ziemi&#281;, nie sko&#324;czysz na kontuzji kolan

O&#347;ka nie Arizona, synek, wi&#281;c chowaj magazyn&#263;

Ten shotgun zamiast kul wypluwa &#347;lin&#281;

Cholinex plus browar, chod&#378; jak ja &#380;yj&#281; zobacz

Cytuj&#261;c Kasin&#281; - flow to deficytowy towar

Co rok tak samo, tu tak nas wychowano ziom

Dobrze z matmy daj&#261;c z siebie tylko sto pro

Ja daj&#281; wi&#281;cej, bo nie znam norm i prze&#322;amuj&#281; konwer

Robi&#281; co czuj&#281;, a to czuj&#281; sercem

Wi&#281;c jak chcesz to mie&#263; te&#380;, chcesz to poczu&#263;

To nadstaw uszu, nie otwieraj oczu

I pierdol to co wok&#oacute;&#322;, bo mo&#380;e mamy jeden dzie&#324;

A wszystko to co ogl&#261;damy to sen

I sercem

[x2]

Patrz, mamy ten vibe

By rozjeba&#263; ca&#322;y ch&#322;am w drobny mak

Co to dla nas? gdy mamy ten funk, kt&#oacute;ry rusza was tak

A co dla nas ma &#347;wiat? jego sprawa

Ja chc&#281; tu tylko gra&#263;, wielu chce awantury

Sta&#263; mnie, by nad tym sta&#263;, wrogom s&#322;a&#263; pozdrowieni

Bo patrz&#281; sercem i z dnia na dzie&#324; mam wi&#281;cej

Tego co ty kumasz tylko mniej wi&#281;cej

Cho&#263; to mniej wi&#281;cej to samo, mam wi&#281;cej ni&#380; ty lamo

Gdy pierdolni&#281;cie tego zmiecie ci&#281;

Nie b&#281;dziesz wiedzie&#263; co si&#281; sta&#322;o

Cho&#263; wiesz, &#380;e to tylko rap

Stopy, hi-haty, werble, wersy, teksty - taki fach

Ty masz fanki w snach, w snach dom&#oacute;w na osiedlach

I strach, &#380;e wyj&#347;cie z domu to wej&#347;cie do piek&#322;a

To twoja kl&#281;ska ziom i wiem co taki jak ty robi

Jeden komp, sta&#322;e &#322;&#261;cze i login

Sorry, nie dla mnie to

W konwencji uprawiania rapu to dziesi&#261;ty rok

Wi&#281;c nie potrzebna mi banda szczeni&#oacute;w

Co nie wie nic, a gada non-stop o tym

Wi&#281;c nie r&#oacute;b z siebie i ze mnie idioty

I sercem

[x2]

Patrz, mamy ten vibe

By rozjeba&#263; ca&#322;y ch&#322;am w drobny mak

Co to dla nas? gdy mamy ten funk, kt&#oacute;ry rusza was tak

A co dla nas ma &#347;wiat? jego sprawa

Wiesz, nie obrazi&#322;bym si&#281; na dom w Miami

Samolot, jacht, Don Perignon pod palmami

W Maserati m&#oacute;g&#322;bym ci&#261;&#263; Sunset Boulevard

Zaczn&#281; odk&#322;ada&#263; hajs mo&#380;e od jutra

Dzi&#347; budz&#281; si&#281; i znowu sobie wr&#oacute;&#380;&#263;

Bo to co widz&#281; w lustrze musia&#322;o prze&#380;y&#263; Sarajewo

Wiesz co? ze strachu by&#347; nie usta&#322;

Widzia&#322;em to nieraz, dlatego mimo tego luz mam

S&#322;uchaj, w bloku takim jak tw&#oacute;j tylko gadam do shure'a

Nie napadam bab&#263;, nie &#380;eruj&#281; na emeryturach

Moja natura m&#oacute;wi mi rap r&#oacute;b

Bo moja matura da&#322;aby etat mi tylko tam gdzie fast-food

C&#oacute;&#380;, to tu niewiele zmienia, wci&#261;&#380; pisz&#281; ra

Na inny nie mia&#322;bym sumienia  
Nie tylko tu i teraz - od zawsze na zawsze  
Mam szcz&#281;&#347;cie do szcz&#281;&#347;cia, bo sercem patrz&#322;  
Ty jak chcesz  
[x4]  
Patrz, mamy ten vibe  
By rozjecha&#263; ca&#322;y ch&#322;am w drobny mak  
Co to dla nas? gdy mamy ten funk, kt&#oacute;ry rusza was tak  
A co dla nas ma &#347;wiat? jego sprawa